

Dr Konrad Osajda
Uniwersytet Warszawski

Rozdysponowanie przez spadkodawcę w testamencie poszczególnymi przedmiotami wchodzącymi do spadku (próba reinterpretacji art. 959 k.c.)

Wprowadzenie

W wyniku ostatnich nowelizacji prawo spadkowe w coraz większym stopniu spełnia oczekiwania społeczne. Jednak praktyka dowodzi, że regulacja powinna zostać jeszcze uzupełniona o możliwość dysponowania przez spadkodawców w testamencie ze skutkiem rzeczowym poszczególnymi przedmiotami, a nie jedynie całym spadkiem lub jego ułamkową częścią.

Teoretycznie trzy instytucje prawne umożliwiłyby osiągnięcie tego celu: legat windykacyjny, darowizna *mortis causa* oraz dział spadku w testamencie. Łączy je wywoływanie skutku rzeczowego *ex lege* w chwili otwarcia spadku.

Legat windykacyjny polega na tym, że testator wskazuje, jakie konkretnie przedmioty ma otrzymać zapisobierca, a z chwilą śmierci spadkodawcy *ex lege* przechodzi na niego własność tych przedmiotów¹. Zapisobierca ma wobec spadkobiercy nie roszczenie obligacyjne, a skargę

¹ Zob. szerzej o instytucji zapisu windykacyjnego m.in.: J. G ó r e c k i, *Zapis windykacyjny – uwagi de lege ferenda*, [w:] *Rozprawy z prawa prywatnego, prawa o notariacie i prawa europejskiego – ofiarowane Panu Rejentowi Romualdowi Szytkowi*, red. E. Drozd, A. Oleszko, M. Pazdan, Kluczbork 2007, s. 129-142.

o wydanie rzeczy (*rei vindicatio*)². Wprowadzenie do prawa polskiego zapisu windykacyjnego przewiduje projekt nowelizacji kodeksu cywilnego rozpatrywany przez parlament³.

Darowizna *mortis causa*⁴ przypomina zwykłą darowiznę zawartą z zastrzeżeniem terminu, ponieważ skutki prawne wywiera dopiero z chwilą śmierci darczyńcy. Projekt wprowadzający ten rodzaj darowizny do prawa polskiego⁵, przygotowany przez notariuszy, jest również przedmiotem obrad parlamentu.

Natomiast testament działowy⁶ to dokonanie przez testatora w akcie ostatniej woli działu spadku, który wywiera skutki rzeczowe⁷, co oznacza, że wraz z otwarciem spadku prawa do poszczególnych przedmiotów ze

² Zdaniem J. Biernata to właśnie legat windykacyjny jest najlepszym instrumentem dla umożliwienia dyspozycji *mortis causa* konkretnymi przedmiotami ze skutkiem rzeczowym. Zob. J. Biernat, *Umowa o dział spadku*, Warszawa 2008, s. 241-242. Natomiast interesującą krytykę zapisu rzeczowego przeprowadza J. Gwiazdomorski, który twierdzi, że nie nadaje się on do zastosowania w nowoczesnym prawie cywilnym, ponieważ nie uwzględnia równowagi między spadkobiercami, zapisobiercami i wierzycielami spadku – preferuje zapisobierców kosztem wierzycieli, bowiem zapisobiercy otrzymują konkretne przysporzenia bez ponoszenia odpowiedzialności za długi spadkowe. Zob. J. Gwiazdomorski, *Dziedziczenie czy następstwo szczególne? Przyczynek do dyskusji nad art. 103 prawa spadkowego*, PN 1950, nr 3-4, s. 224, przyp. 16.

³ Druk sejmowy nr 3018.

⁴ Zob. szerzej o instytucji darowizny *mortis causa*: E. Drozd, *Darowizna na wypadek śmierci*, Rejent 1992, nr 1; M. Niedośpiał, *Darowizna na wypadek śmierci*, PiP 1987, nr 11; A. Kubas, *Recenzja pracy L. Steckiego pt.: „Umowa darowizny”*, NP 1974, nr 10, s. 1369; J. Kosik, [w:] *System prawa cywilnego. Prawo spadkowe*, red. J.S. Piątkowski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź 1985, t. IV s. 579; J. Górecki, *Umowa darowizny na wypadek śmierci*, Rejent 2006, nr 2; A.J. Bradbrook, *A Reassessment of the Scope of the Gift Mortis Causa*, McGill Law Journal 1971, nr 17; P.J. Hamilton Grierson, *Donation Mortis Causa And Inter Vivos*, Juridical Review 1894, nr 6; F.S. Hurst, *Gifts Causa Mortis – The Use Of A Written Instrument In Lieu Of Delivery Of The Thing In Gifts Causa Mortis*, Kentucky Law Journal 1945, nr 34; L.L. Lewis, H.J.Jr. Phillips, *Changes in the Law of Dispositions Mortis Causa From the Practitioner's Perspective*, Louisiana Law Review 1996, nr 57; D.R. Sherman, *Donations Mortis Causa*, Loyola Law Review 1975, nr 22.

⁵ Druk sejmowy nr 2116.

⁶ Już wiele lat temu A. Baziński twierdził, że prawo polskie powinno dopuszczać testament działowy, ponieważ tego wymaga fundamentalne dla prawa spadkowego poszanowanie woli testatora, którą postępowanie o dział spadku mogłoby wypaczyć, A. Baziński, *Prawo spadkowe. Komentarz*, Łódź 1948, s. 240.

⁷ J. Biernat, *Umowa...*, s. 24-25.

spadku przechodzą od razu na osoby, którym te przedmioty przeznaczono⁸.

Wskazane instytucje prawne umożliwiłyby spełnienie społecznych oczekiwań i dopuściły dysponowanie poszczególnymi przedmiotami ze skutkiem rzeczowym *mortis causa*. Ponieważ jednak są tylko postulatami *de lege ferenda*, wydaje się zasadne rozważenie, czy już *de lege lata* nie jest możliwe osiągnięcie podobnego rezultatu. Wymagałoby to odmiennej od powszechnie przyjmowanej interpretacji art. 959 k.c., której próba dokonania zostanie przedstawiona. Poprzedzi ją zrekapitulowanie poglądów dotyczących wykładni art. 959 k.c., 961 k.c. oraz dopuszczalności dokonania przez testatora wiążącego działu spadku w akcie ostatniej woli.

Artykuł 959 k.c. w judykaturze i poglądach doktryny

Sąd Najwyższy w postanowieniu z 8 września 1975 r. (III CRN 218/75)⁹ stwierdził, że dziedziczenie testamentowe może dotyczyć tylko części ułamkowej spadku, chyba że dyspozycje objęły prawie cały spadek¹⁰. Natomiast dyspozycji konkretnymi przedmiotami wchodzącymi do spadku dotyczy postanowienie z 29 listopada 1977 r. (III CRN 291/77)¹¹. Sąd Najwyższy przyjął, że jeżeli testator wylicza w testamencie konkretne przedmioty, to, gdy wyczerpują prawie cały spadek, znajdują zastosowanie art. 961 k.c., a jeśli nie wyczerpują prawie całego spadku, powołani do spadku są spadkobiercy ustawowi, a dyspozycje spadkodawcy należy traktować jako obciążające ich zapisy¹². Stanowisko o niedopuszczalności

⁸ Zob. szerzej o testamencie działowym m.in.: J. B i e r n a t, *Z problematyki tzw. testamentu działowego w polskim prawie spadkowym*, PS 2005, nr 4; J. B i e r n a t, *Dział spadku w testamencie w prawie francuskim*, Palestra 2004, nr 11-12; T. F e l s k i, *Wpływ woli testatora na sposób podziału majątku spadkowego*, Palestra 1994, nr 12; T. K o t, *Przyznanie preferencyjne – instytucja francuskiej procedury działu spadku*, Rejent 2000, nr 7-8; K. Ł a s k i, *Postępowanie spadkowe. Proponowane kierunki zmian*, NPN 2001, nr 7-8.

⁹ OSNC 1976, nr 9, poz. 200.

¹⁰ Zaprezentowany pogląd wypowiedziano też wcześniej, jeszcze na gruncie dekretu o prawie spadkowym z 1946 r. Zob. m.in.: orzeczenie SN z 15 marca 1963 r., III CR 131/62 (OSNC 1964, nr 2, poz. 39).

¹¹ OSPiKA 1978, nr 9, poz. 167.

¹² Tak też jednoznacznie J. Gwiazdomorski, który przyjmuje, że jeśli w akcie ostatniej woli osoba A powołana została do całego spadku, a osoba B do konkretnych przedmiotów

rozdysponowania w testamencie poszczególnymi przedmiotami utrzymano w późniejszym orzecznictwie¹³.

Stanowisko doktryny na tle wykładni art. 959 k.c. jest jednolite¹⁴. Przyjmuje się, że przepis przewiduje możliwość powołania spadkobiercy do całości lub ułamkowej (idealnej) części spadku¹⁵. *A contrario* nie ma zatem podstaw dla uznania, że osoba, której testator przeznaczył w akcie ostatniej

wchodzących do majątku spadkowego, to należy przyjąć, że A jest spadkobiercą obciążonym zapisami na rzecz B. Zob. J. G w i a z d o m o r s k i, *Prawo spadkowe*, PWN, Warszawa 1959, s. 328.

¹³ Zob. m.in.: postanowienie SN z 20 grudnia 1990 r., III CRN 428/90 (niepubl.); uchwała SN z 16 września 1993 r., III CZP 122/93 (OSP 1994, nr 10, poz. 177); postanowienie SN z 19 października 2000 r., II CKN 505/00 (LEX nr 51988).

¹⁴ Pewien brak takiej jednolitości można jednak zauważyć u ustawodawcy. Na mocy art. 7 ustawy z 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (tekst jedn.: Dz.U. z 2004 r. Nr 167, poz. 1758 ze zm.), jeżeli cudzoziemiec nabył nieruchomość na podstawie testamentu, to musi uzyskać stosowne zezwolenie. Jeśli zezwolenia nie uzyska w zakreślonym ustawowo terminie, to jest spadkobiercą co do reszty spadku, natomiast do nieruchomości **są powołani** spadkobiercy ustawowi. Ustawodawca przewiduje zatem możliwość dziedziczenia części fizycznej spadku (nieruchomości). Rozwiązanie to jest trafnie krytykowane w doktrynie jako przykład nadmiernej i zbędnej ingerencji w swobodę testowania. Szerzej na ten temat m.in.: M. P a z d a n, *Cudzoziemiec jako spadkobierca testamentowy w sytuacji, gdy do spadku wchodzi nieruchomość położona w Polsce*, [w:] *Prace z prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci Sędziego Pietrzykowskiego*, red. Z. Banaszczyk, Warszawa 2000; J. R a j s k i, *Zmiana ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców*, PPH 1996, nr 9; R. S z t y k, *Nowe zasady nabywania nieruchomości przez cudzoziemców*, Rejent 1996, nr 7-8. M. Pazdan trafnie zawęża stosowanie art. 7 do sytuacji, kiedy cudzoziemiec jest jedynym spadkobiercą testamentowym, ponieważ przy kilku spadkobiercach ważne jest jedynie, aby przy dziale spadku cudzoziemiec nie dostał nieruchomości (zob. M. P a z d a n, *Cudzoziemiec...*, s. 202). Ponadto M. Pazdan proponuje odmienną od przedstawionej interpretację art. 7 – przyjmuje, że jest to zapis windykacyjny. Zob. M. P a z d a n, *Cudzoziemiec...*, s. 203.

¹⁵ Tak m.in.: S. W ó j c i k, [w:] *System prawa cywilnego*, t. IV, red. J.S. Piątkowski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1985, s. 222; J.S. P i ą t k o w s k i, *Prawo spadkowe. Zarys wykładu*, wyd. 5 zaktualizował B. Kordasiewicz, Warszawa 2002, s. 121; M. P a z d a n, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2005, s. 994; E. S k o w r o ņ s k a - B o c i a n, *Komentarz do kodeksu cywilnego*, t. IV, wyd. 8, Warszawa 2007, s. 40, 129; J. K r e m i s, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, wyd. 2, Warszawa 2006, s. 1484, 1486; E. N i e z b e c k a, *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 136.

woli poszczególne przedmioty należące do spadku, to spadkobierca. Raczej, zgodnie z art. 968 k.c., taką osobę należy traktować jako zapisobiercę¹⁶.

Odmienny pogląd od większości doktryny wypowiedział M. Niedośpiał. Jego zdaniem w przypadku przeznaczenia w testamencie konkretnych przedmiotów (praw) oznaczonym osobom, w braku ujawnionej woli testatora, należy traktować te rozrządzenia jako zapisy. Taka interpretacja aktu ostatniej woli jest jednak niedopuszczalna, jeśli wynika z niego, że w ten sposób spadkodawca chciał powołać spadkobierców¹⁷.

Jeszcze inną wykładnię proponuje L. Stecki¹⁸. Jego zdaniem można w testamencie rozrządzić poszczególnymi przedmiotami wchodzącymi do majątku spadkowego pod warunkiem, że stanowią wyodrębnioną gospodarczo część majątku¹⁹. L. Stecki odwołuje się do analogii z regulacji dotyczącej gospodarstwa rolnego wskazując, że podobnie można oceniać inne wyodrębnione części spadku (np. przedsiębiorstwo). Wadą koncepcji L. Steckiego jest jej ograniczony zakres – trudno uznać np. dom, mieszkanie, samochód czy pieniądze w banku (a więc chyba najczęstsze elementy majątku typowego spadkodawcy) za wyodrębnione gospodarczo części spadku.

Wiążący dział spadku w testamencie

Z dotychczasowych rozważań wynika, że, zgodnie z powszechnie akceptowanym poglądem, art. 959 k.c. nie daje podstaw do powołania

¹⁶ Tak m.in.: E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz...*, s. 129, 132; E. Skowrońska-Bocian, *Testament w prawie polskim*, Warszawa 2004, s. 146; J. Kremis, [w:] *Kodeks...*, s. 1486; E. Niezbecka, *Kodeks...*, s. 136; M. Niedośpiał, *Zasadnicze rozrządzenia testamentowe*, *Studia Prawnicze* 1997, nr 2, s. 66. Interesujące jest zachowawcze stanowisko L. Steckiego, który zauważa, że jeśli w testamencie określonej osobie zostaną przeznaczone określone prawa lub rzeczy, które nie wyczerpują prawie całego spadku, to **na ogół** istnieją podstawy dla potraktowania takich rozrządzeń jako zapisy. Takie sformułowanie sugeruje, że autor nie wyklucza powołania spadkobiercy do poszczególnych przedmiotów wchodzących do spadku, choć nigdzie wprost nie rozwija tej koncepcji. Zob. L. Stecki, [w:] *Kodeks cywilny z komentarzem*, Warszawa 1989, s. 855.

¹⁷ M. Niedośpiał, *Swoboda testowania*, Bielsko-Biała 2002, s. 93.

¹⁸ L. Stecki, *Wielkość udziałów spadkowych nie określonych w testamencie*, NP 1978, nr 4, s. 582.

¹⁹ Pozostała część majątku miałaby w takiej sytuacji podlegać dziedziczeniu ustawowemu (L. Stecki, *Wielkość...*, s. 582).

spadkobierców do poszczególnych przedmiotów ze spadku. Instrumentem pozwalającym spadkodawcom na osiągnięcie takiego rezultatu byłoby umożliwienie im dokonywania wiążącego działu spadku w testamencie.

Tymczasem doktryna²⁰ i judykatura zgodnie przyjmują, że zarówno prawo materialne, jak i procesowe, uniemożliwiają testatorowi dokonanie wiążącego działu spadku w akcie ostatniej woli. Ilustruje to regres prawa spadkowego. Artykuł 152 § 3 dekretu z 8 listopada 1946 r. o postępowaniu w sprawach spadkowych²¹ zobowiązywał sąd dokonujący działu spadku, w miarę możliwości, do uwzględniania woli testatora co do sposobu działu. Obowiązujący kodeks postępowania cywilnego nie ma odpowiednika tego przepisu. W konsekwencji, gdyby testator chciał rozdysponować poszczególnymi przedmiotami ze spadku, to mógłby posłużyć się jedynie instytucją zapisu. Niestety, prawo polskie zna tylko konstrukcję legatu damnacyjnego, który w chwili otwarcia spadku nie wywołuje skutków rzeczowych, a zobowiązuje spadkobiercę do jego spełnienia. Nie daje zatem pewności, że spadek zostanie rozdysponowany zgodnie z wolą spadkodawcy. Ponadto potraktowanie dokonanego przez spadkodawcę działu spadku w testamencie jako aktu ostatniej woli złożonego wyłącznie z zapisów budzi wątpliwości, ponieważ ewidentnie pozostaje w sprzeczności z wolą testatora.

Artykuł 961 k.c. w judykaturze i poglądach doktryny

Wyjątek dopuszczany na gruncie *legis latae* skutecznego ustanowienia spadkobiercy przez przeznaczenie mu w testamencie konkretnych przedmiotów (praw) został uregulowany w art. 961 k.c.²² Zgodnie z tym

²⁰ Ważny wyjątek stanowi jedynie pogląd J. Gwiazdomorskiego sformułowany jeszcze pod rządami dekretu o prawie spadkowym. Autor twierdzi, że art. 103 § 2 dekretu o prawie spadkowym (jego odpowiednikiem jest art. 961 k.c.) jest wiążący przy działu spadku, a zatem, dokonując działu, należy konkretnym spadkobiercom przyznać przeznaczone im przedmioty, mimo że *de iure* w chwili otwarcia spadku spadkobiercy ci nabywają ułamkową część spadku. Argumentacja ta w ogóle nie odnosi się do art. 152 § 3 dekretu o postępowaniu spadkowym, zwłaszcza że w trakcie jej formułowania przepis ten obowiązywał, a zatem wydaje się relewantna nawet w stanie prawnym, w którym nie ma odpowiednika art. 152 § 3. Zob. J. G w i a z d o m o r s k i, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1959, s. 331.

²¹ Dekret z dnia 8 listopada 1946 r. (Dz.U. z 1946 r. Nr 63, poz. 346).

²² Poprzednikiem (historię wprowadzenia do prawa polskiego art. 961 k.c. referuje K. Przybyłowski – członek międzywojennej Komisji Kodyfikacyjnej. Zob. K. P r z y b y l o w s k i

przepisem, jeżeli spadkodawca, dokonując dyspozycji poszczególnymi przedmiotami z majątku spadkowego, wyczerpie (prawie) cały spadek, to osoby, którym te przedmioty przeznaczono, jeżeli istnieje co do tego wątpliwość, należy traktować jako spadkobierców, a nie zapisobierców²³. Wielkość ich udziałów w spadku wylicza sąd (jest to stosunek wartości rzeczy lub praw przeznaczonych dla konkretnej osoby do wartości całego spadku)²⁴. Nie jest prawnie relewantne, czy dyspozycje wyczerpujące prawie cały spadek zostaną zawarte w jednym czy w kilku testamentach²⁵.

ł o w s k i, *Ustanowienie spadkobiercy w przypadkach z art. 103 dekretu o prawie spadkowym*, PiP 1948, nr 8, s. 31-33) art. 961 k.c. był art. 103 dekretu z 8 października 1946 r., o prawie spadkowym (Dz.U. z 1946 r. Nr 60, poz. 328) – co do analizowanej kwestii przepis nie uległ zmianie, a zatem wypowiedzi na tle art. 103 dekretu zachowują aktualność.

²³ Podkreślając specyfikę tej regulacji L. Dobrzański twierdzi, że tacy spadkobiercy tworzą odrębną kategorię obok spadkobierców ustawowych i testamentowych – są to spadkobiercy sądowi, ponieważ, choć ich tytuł dziedziczenia pochodzi z testamentu, prawny charakter spadkobierców nadaje im dopiero postanowienie sądowe o stwierdzeniu nabycia spadku. Zob. L. D o b r z a ń s k i, *O spadkobiercach „sądowych” i o przyjmowaniu zapisów z dobrodziejstwem inwentarza*, PN 1949, nr II, s. 336. Wyróżnienie spadkobierców „sądowych” wydaje się zbędne i zbyt daleko idące (wydaje się, że sam L. Dobrzański uważa, iż z dogmatycznego punktu widzenia kategoria spadkobierców „sądowych” nie ma racji bytu – s. 340). Trafniejsze jest określenie L. Smala, który pisze o „spadkobiercach dorozumianych” (zob. L. S m a ł, *Dziedziczenie „dorozumiane” z art. 103 prawa spadkowego*, PN 1949, nr II, s. 90 i nast.). Zdecydowanie z L. Dobrzańskim polemizuje J. Gwiazdomorski, twierdząc, że przy zastosowaniu art. 103 dekretu o prawie spadkowym działają ogólne reguły prawa spadkowego, a więc osoby, którym w testamentie przeznaczono poszczególne przedmioty są spadkobiercami od chwili otwarcia spadku, a nie od daty wydania postanowienia sądu o stwierdzeniu nabycia spadku. Zob. J. G w i a z d o m o r s k i, *Dziedziczenie...*, s. 223, przyp. 14.

²⁴ Dyskusyjne jest wskazywanie w doktrynie, że jeśli jeden ze spadkobierców otrzyma przysporzenie wyczerpujące prawie cały spadek, a inny (bądź inni) przysporzenia o wartości minimalnej, to należy zastosować art. 961 zd. 1 k.c., a nie art. 961 zd. 2 k.c., uznając za spadkobiercę tylko tę pierwszą osobę, a pozostałą (pozostałe) za zapisobierców, tak m.in. J. G w i a z d o m o r s k i, *Dziedziczenie...*, s. 216. Prawidłowe wydaje się uznanie wszystkich za spadkobierców w odpowiednich częściach, co uwzględnia, że art. 961 k.c. został przewidziany na dwie okoliczności: przeznaczenia w akcie ostatniej woli zarówno dla jednej osoby, jak i kilku osób konkretnych przedmiotów wyczerpujących (prawie) cały spadek, bez względu na wartość przysporzenia na rzecz poszczególnych osób.

²⁵ Tak wyraźnie: orzeczenie SN z 4 sierpnia 1955 r., I CR 463/55 (OSNC 1956, nr 1, poz. 23). Stanowisko to akceptowane jest w doktrynie. Zob. m.in.: E. S k o w r o ń s k a, *Z problematyki...*, s. 12.

Artykuł 961 k.c. może znaleźć zastosowanie jedynie w razie wątpliwości co do woli spadkodawcy²⁶. Trzeba w każdym przypadku indywidualnie rozważyć, czy, dokonując dyspozycji wszystkimi przedmiotami tworzącymi majątek spadkowy, testator chciał sporządzić testament składający się wyłącznie z zapisów (bez powołania spadkobiercy)²⁷, czy też powołać spadkobierców. Jest to łatwiejsze do oceny w przypadku testamentu notarialnego, ponieważ notariusz ma obowiązek m.in. poinformować testatora o treści art. 961 k.c. i jego ewentualnym wpływie na wykładnię sporządzanego przed nim testamentu²⁸. Natomiast trudności budzi ocena sytuacji, w której testator jednocześnie powołał spadkobiercę do całości spadku oraz wymienił poszczególne przedmioty, jakie miały mu przyspaść²⁹.

Problemy ze stosowaniem w praktyce art. 961 k.c. wynikają nie tylko z konieczności oceny woli spadkodawcy, lecz również wątpliwości, jakie budzi interpretacja tego przepisu. Celem ilustracji zostanie wskazanych kilka dyskusyjnych kwestii.

Charakter art. 961 k.c. pozostaje sporny w doktrynie: czy jest to specyficzny sposób ustanowienia spadkobiercy, czy reguła interpretacyjna dla sądu. Kwestia ta ma znaczenie dla możliwości zastosowania tego przepisu w praktyce. Jeśli bowiem przyjąć, że jest to sposób powołania spadkobiercy, to wówczas dyspozycje testatora powinny objąć cały jego majątek z chwili testowania. Natomiast, jeżeli art. 961 k.c. zostałby

²⁶ Tak zamiast wielu E. Niezbecka, *Kodeks...*, s. 136.

²⁷ Należy przypomnieć, że wolno mu to uczynić, ponieważ prawo polskie nie ma wymagania minimalnej treści testamentu i dopuszczalne są akty ostatniej woli bez ustanowienia spadkobiercy. Zob. m.in.: E. Skowrońska-Bocian, *Prawo spadkowe*, wyd. 3, Warszawa 2003, s. 100.

²⁸ Zob. J. Dziwański, *Obowiązek wyjaśniająco-doradczy notariusza przy sporządzaniu testamentu notarialnego w przypadkach z art. 961 k.c.*, NPN 2003, nr 2, s. 14 i nast.; E. Skowrońska, *Glosa do uchwały SN III CZP 122/93*, OSP 1994, nr 10, poz. 177.

²⁹ Sąd Najwyższy w postanowieniu z 28 października 1997 r., I CKN 276/97 (OSNC 1998, nr 4, poz. 63) przyjął, że doszło do powołania spadkobiercy, tyle że na podstawie art. 961 k.c. (testator przy wyliczeniu wyczerpał wszystkie składniki majątku na chwilę testowania). Wydaje się, że podstawą dla uznania, iż było to ustanowienie spadkobiercy, stanowi art. 959 k.c. (wyliczenie składników majątku spadkowego można potraktować wyłącznie w kategoriach opisowych). Podobnie, jak się wydaje, M. Niedospiał. Zob. M. Niedospiał, *Glosa do postanowienia SN I CKN 276/97*, PiP 1998, nr 12, s. 109.

potraktowany jako reguła interpretacyjna, to spełnienie przesłanki wyczerpania całego spadku przez dyspozycje testatora należałoby badać w momencie otwarcia spadku³⁰. W orzecznictwie przeważa pogląd, że ocenę dopuszczalności zastosowania art. 961 k.c. należy dokonywać ze względu na stan majątku testatora z chwili testowania³¹. W doktrynie głosy są podzielone³².

Ponadto brzmienie art. 961 k.c. nie jest jasne co do tego, jak należy rozumieć zawarte w przepisie sformułowanie o wyczerpaniu prawie całego spadku. Teoretycznie można przyjąć albo obiektywny miernik wartości majątku spadkowego albo subiektywny (tak jak poszczególne składniki wyceny sam testator). W doktrynie i judykaturze brak tutaj zgodności³³. Wydaje się, że konsekwencją uznania art. 961 k.c. za szczególny sposób powołania spadkobierców winno być przyjęcie miernika subiektywnego, natomiast za regułę interpretacyjną – obiektywnego³⁴.

³⁰ E. Skowrońska (*Glosa do uchwały SN z 16 września 1993 r. (III CZP 122/93)*, OSP 1994, nr 10, poz. 177) trafnie podkreśla, że nie powinna zaskakiwać zmienność majątku między chwilą testowania i chwilą otwarcia spadku. Wszak taka zmienność jest typowa, przykładowo w sytuacji, gdy akt ostatniej woli jest sporządzony wiele lat przed śmiercią.

³¹ Tak m.in.: uchwała SN z 16 września 1993 r., III CZP 122/93 (OSP 1994, nr 10, poz. 177); postanowienia SN: z 28 października 1997 r., I CKN 276/97 (OSNC 1998, nr 4, poz. 63), z 16 czerwca 1998 r., I CKN 743/97 (niepubl.), z 3 listopada 2004 r., III CK 472/03 (niepubl.), z 14 lipca 2005 r., III CK 694/04 (niepubl.), z 27 października 2005 r., III CK 53/05 (niepubl.), z 29 marca 2007 r., I CSK 3/07 (niepubl.).

³² Za przyjęciem chwili testowania m.in.: J. Gwiażdmoński, *Dziedziczenie...*, s. 217; M. Pazdan, [w:] *Kodeks...*, s. 996; E. Skowrońska-Bocian, *Testament...*, s. 139; L. Stecki, [w:] *Kodeks...*, s. 855. Natomiast za przyjęciem chwili otwarcia spadku: E. Niezbecka, *Zapis*, Lublin 1990, s. 38; E. Niezbecka, *Kodeks...*, s. 138-139; M. Niedośpiał, *Glosa do uchwały SN III CZP 122/93*, Rejent 1995, nr 3, s. 90.

³³ Za zobiektywizowaną wartośćią: postanowienie SN z 3 listopada 2004 r., III CK 472/03; E. Skowrońska-Bocian, *Prawo...*, s. 104; E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz...*, s. 133; J. Kremis, [w:] *Kodeks...*, s. 1486. Odmienne, za wartością subiektywną: orzeczenie SW w Lublinie z 17 listopada 1961 r., I Cr 4555/60 (OSPiKA 1963, nr 7-8, poz. 195); J.S. Piątowski, *Prawo...*, s. 123; M. Niedośpiał, *Glosa do uchwały SN III CZP 122/93*, Rejent 1995, nr 3, s. 90; L. Smał, *Dziedziczenie...*, s. 98.

³⁴ Wątpliwości dotyczące interpretacji zwrotu „wyczerpanie (prawie) całego spadku” są także aktualne przy wyznaczaniu wysokości udziałów poszczególnych spadkobierców. Wyraźnie rozróżnia te dwie sytuacje M. Pazdan. Zob. M. Pazdan, [w:] *Kodeks...*, s. 995.

Wątpliwości na tle stosowania art. 961 k.c. w praktyce budzi też ocena skutków rozrządzenia przedmiotami, które nie wchodzą do majątku spadkodawcy. Sąd Wojewódzki w Lublinie w orzeczeniu z 17 listopada 1961 r. (Cr 4555/60)³⁵ przyjął, że dla wyliczenia ułamków, w jakich poszczególne spadkobiercy nabywają spadek, trzeba wziąć pod uwagę wartość wszystkich przedmiotów rozdysponowanych przez testatora³⁶ – bez względu na to, czy miał do tego prawo³⁷. Linię orzeczniczą wyznaczoną przez orzeczenie SW w Lublinie utrzymano³⁸. Analogicznie jest również oceniana sytuacja, gdy testator uważa, wbrew prawdzie, że określone przedmioty do niego nie należą i nie dokonuje nimi dyspozycji w testamencie. Wartości takich przedmiotów nie uwzględnia się przy ocenie, czy dyspozycje spadkodawcy wyczerpały cały spadek³⁹.

Niedawno w polskim orzecznictwie na tle art. 961 k.c. i dyspozycji poszczególnymi przedmiotami wchodzącymi do spadku bardzo aktualny stał się problem legatu rezydualnego (znanego w *common law* jako *residuary legacy*⁴⁰). Legat ten to zawarta w testamencie dyspozycja co do „reszty spadku”⁴¹. W sprawie zakończonej postanowieniem SN z 21 grudnia 2004 r. (I CK 319/04)⁴² spadkodawca sporządził testament, w którym

³⁵ OSPiKA 1963, nr 7-8, poz. 195.

³⁶ M. Niedośpiał trafnie dopowiada, że uwzględnić trzeba też przedmioty, które uległy zniszczeniu. Zob. M. Niedośpiał, *Glosa do uchwały SN III CZP 122/93*, Rejent 1995, nr 3, s. 91.

³⁷ Stanowisko to zaakceptował J. Gwiazdomorski w głosie do przywołanego orzeczenia (OSPiKA 1963, nr 7-8, poz. 195). Tak też m.in.: S. Wójcik, [w:] *System...*, s. 229; J.S. Piątkowski, *Prawo...*, s. 123; M. Paźdzan, [w:] *Kodeks...*, s. 995; E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz...*, s. 134.

³⁸ Zob. uchwała SN z 16 września 1993 r., III CZP 122/93 (OSP 1994, nr 10, poz. 77); postanowienie SN z 28 października 1997 r., I CKN 276/97 (OSNC 1998, nr 4, poz. 63).

³⁹ Zob. postanowienie SN z 28 października 1997 r., I CKN 276/97 (OSNC 1998, nr 4, poz. 63). Tak też: E. Skowrońska-Bocian, *Testament...*, s. 145.

⁴⁰ Zob. więcej o *residuary legacy*: A.H. Oosterhoff, *Oosterhoff on Wills and Succession*, wyd. 5, Carswell, Scarborough 2001, s. 497, Williams on Wills, red. C.H. Sherrin, R.F.D. Barlow, R.A. Wallington, S.L. Meadway, M. Waterworth, wyd. 8, Butterworths, London-Dublin-Edinburgh 2002, s. 405.

⁴¹ Testator dokonuje dyspozycji konkretnymi przedmiotami z majątku spadkowego na rzecz poszczególnych osób, po czym postanawia, że niepodzielona reszta ma przyspaść określonej innej osobie.

⁴² MoP 2008, nr 2, s. 103.

przeznaczył swoim dzieciom nieruchomości będącą najbardziej wartościową częścią spadku, natomiast „do pozostałej części majątku i praw” powołał inne osoby. Sąd Najwyższy trafnie przyjął, że testator w ten sposób rozdysponował całym swoim majątkiem spadkowym, a zarówno osoby, którym przeznaczył nieruchomości, jak i osoby, które miały otrzymać resztę majątku, to spadkobiercy (wartość ich udziałów należy obliczyć jako stosunek wartości przeznaczonych im przedmiotów do wartości całego spadku). Rozstrzygnięcie spotkało się jednak z krytyczną głosem J. Wiercińskiego⁴³. Autor podniósł, że samo użycie słowa „spadkobierca” nie jest jednoznacznym dowodem na to, że w sprawie chodzi o powołanie do spadku, a nie o zapis, ponieważ świadomość prawna przeciętnego spadkodawcy nie jest duża. Na zapis może wskazywać nierównorzędność rozrządzeń co do ich wartości majątkowej, dokonanych przez testatora⁴⁴. Ponadto J. Wierciński przyjmuje, że jeżeli testator powołuje „do reszty spadku”, to zakłada, że ta „reszta” ma znikomą wartość w porównaniu z wartością przedmiotów, które precyzyjnie wymienia, wskazując, komu mają przyspaść po jego śmierci. Ze stanowiskiem J. Wiercińskiego nie można się zgodzić. Przede wszystkim bezpodstawnie wydaje się twierdzenie, że dyspozycja „resztą spadku” w testamencie oznacza, iż w mniemaniu spadkodawcy ta reszta ma wartość znikomą. Może być wręcz przeciwnie – ta reszta może być na tyle duża, że testator nie chce wymieniać jej elementów, bojąc się, iż coś zostanie pominięte. Ponadto nie ma też chyba podstaw, aby decyzyję o tym, czy dokonano zapisu czy powołania spadkobiercy, uzależniać od wartości przedmiotu majątkowego będącego przedmiotem legatu rezydualnego⁴⁵. Nie ma przecież żadnych

⁴³ J. Wierciński, *Dziedziczenie testamentowe – spadkobierca a zapisobierca*, MoP 2008, nr 2.

⁴⁴ J.S. Piątoński zajmuje stanowisko identyczne z J. Wiercińskim, że stosunek wartości przedmiotów ze spadku przeznaczonych poszczególnym osobom może wskazywać na wolę testatora uczynienia niektórych spadkobiercami, a innych zapisobiercami. Zob. J.S. Piątoński, *Prawo...*, s. 123. Pogląd ten wydaje się reminiscencją wypowiedzi J. Gwiazdomorskiego. Zob. J. Gwiazdomorski, *Dziedziczenie...*, s. 216.

⁴⁵ Wskazane jako uzasadnienie dla tego stanowiska orzeczenie SN z 16 marca 1952 r., C 1006/52 (OSN 1953, nr III, poz. 75) wydaje się nieadekwatne. W tamtej sprawie przyznano osobie A konkretną rzecz ze spadku, a z tej rzeczy jej część osobie B. Nie było zatem w ogóle legatu rezydualnego, więc łatwiej było uznać, że na rzecz B uczyniono zapis, choć kwestia ta też budzi kontrowersje.

przeszkód, aby wartość udziałów spadkobierców była skrajnie zróżnicowana⁴⁶.

Ostatnia z istotnych wątpliwości praktycznych wynikających ze stosowania art. 961 k.c. dotyczy oceny, czy art. 961 k.c. należy stosować, gdy wyczerpany zostanie zarówno prawie cały, jak i cały spadek⁴⁷, czy wyłącznie, jeśli testator roz dysponuje prawie całym spadkiem, ale już nie, gdy rozrządzenia obejmą cały spadek⁴⁸. Zaakceptowanie tego drugiego poglądu prowadzi do absurdalnego wniosku, że jeśli dyspozycje obejmą cały spadek, to dochodzi do dziedziczenia ustawowego (nie ma powołania spadkobiercy), ale majątek spadkowy wyczerpują zapisy (spadkobiercy ustawowi stawaliby się zatem wyłącznie odpowiedzialnymi za długi spadkowe *de facto* wykonawcami testamentu).

Bogactwo orzecznictwa na tle art. 961 k.c. dowodzi, że spadkodawcy w praktyce sporządzają akty ostatniej woli, w których chcą powołać spadkobierców, jednocześnie dokonując działu spadku. *De lege lata*, w świetle ustalonej interpretacji art. 961 k.c., ich wola może zostać zrealizowana, ale jest to utrudnione ze względu na wiele wątpliwości wokół wykładni art. 961 k.c. Skłania to do rozważenia, czy nie jest możliwa interpretacja obowiązujących przepisów zmierzająca do ułatwienia dyspozycji poszczególnymi przedmiotami ze spadku, która nie naruszałaby podstawowych zasad prawa spadkowego (zwłaszcza zasady sukcesji uniwersalnej).

⁴⁶ Dalszym dowodem problemów na tle legatu rezydualnego jest postanowienie SN z 29 marca 2007 r. (I CSK 3/07, LEX nr 253391). W sprawie tej spadkodawczyni sporządziła na wiele lat przed śmiercią testament, w którym najważniejszy przedmiot jej ówczesnego majątku (spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu) przeznaczyła osobie A, a osobę B powołała do reszty spadku (z zastrzeżeniem: „o ile coś pozostanie”). Między sporządzeniem testamentu a chwilą otwarcia spadku jej majątek znacznie się powiększył. Należało odpowiedzieć, komu mają przypaść nierozdysponowane części, o które zwiększył się majątek spadkowy: osobie A, B czy spadkobiercom ustawowym. Wobec niewyjaśnienia stanu faktycznego (wyczerpania majątku spadkodawcy na chwilę testowania) przez sądy *meriti* SN nie mógł tej wątpliwości rozstrzygnąć, ale zasugerowano, że powinien znaleźć zastosowanie art. 961 k.c.

⁴⁷ Taki jest pogląd dominujący. Zob. zamiast wielu: J. G w i a z d o m o r s k i, *Dziedziczenie...*, s. 214; E. S k o w r o Ń s k a - B o c i a n, *Komentarz...*, s. 133.

⁴⁸ F. B ł a h u t a, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. III, red. J. Pietrzykowski, Warszawa 1972, s. 1888.

Cel próby reinterpretacji art. 959 k.c.

Dotychczasowe rozważania prowadzą do wniosku, że *de lege lata* uznaje się za niemożliwe skuteczne rozdysponowanie przez spadkodawcę poszczególnymi przedmiotami wchodzącymi do spadku w testamencie, a skutek taki może zostać tylko wyjątkowo osiągnięty, jeżeli znajdzie zastosowanie budzący wiele wątpliwości interpretacyjnych art. 961 k.c. O ile zatem pozytywnie należy ocenić prawo polskie ze względu na odformalizowanie sposobu powołania spadkobiercy (nie wymaga się używania żadnych specjalnych słów oraz nie określa się miejsca w akcie ostatniej woli, gdzie takie powołanie powinno nastąpić), o tyle negatywnie co do oferowanego spadkodawcy zakresu swobody dysponowania majątkiem. Obowiązujący stan różni się ze społecznymi oczekiwaniami. Ze względu na znaczenie instytucji powołania spadkobiercy, będącej kluczowym rozrządzeniem testamentowym, wydaje się uzasadnione rozważenie, czy nie byłoby możliwe przyjęcie już obecnie dopuszczalności powołania spadkobierców przez dokonanie w testamencie dyspozycji poszczególnymi przedmiotami ze spadku, które nie wyczerpują (prawie) całego spadku.

Artykuł 959 k.c. jako podstawa dla powołania spadkobierców przez przeznaczenie im w testamencie konkretnych przedmiotów niewyczerpujących całego spadku

Można postawić tezę⁴⁹, że zgodnie z art. 959 k.c., jeżeli spadkodawca w testamencie rozdysponuje poszczególnymi przedmiotami i nie wyczerpie całego spadku, osoby, którym przeznaczono konkretne przedmioty z majątku spadkowego, to spadkobiercy, a nie zapisobiercy⁵⁰, chyba że

⁴⁹ Tezę taką sformułował także M. Niedospiał, tyle że na marginesie rozważań i bez szerszego uzasadnienia. Zob. M. N i e d o ś p i a ł, *Glosa do uchwały SN III CZP 122/93*, Rejent 1995, nr 3, s. 92.

⁵⁰ Zgodne stanowisko doktryny jest odmienne i przyjmuje, że jeżeli testator przeznaczy w testamencie wskazanej osobie określone przedmioty wchodzące do spadku, to osoba taka jest zapisobiercą, chyba że spadkodawca rozdysponował całym spadkiem (wówczas znajdzie zastosowanie art. 961 k.c.).

wyraźna wola testatora dowodziłaby posłużenia się zapisem⁵¹. Należałoby uznać, że w ten sposób spadkodawca przeznaczając poszczególnym spadkobiercom część spadku, na co wprost pozwala art. 959 k.c. Część ta nie byłaby jednak określona przez testatora jako część idealna (ułamkowa), a przez wyliczenie (wskazanie) poszczególnych przedmiotów i praw na nią się składających⁵². Na obronę przedstawionej tezy można powołać argumenty oparte na wykładni językowej oraz celowościowej.

A. Argumenty za dopuszczalnością uznania za spadkobierców osób, którym przeznaczono w testamentie poszczególne przedmioty niewyczerpujące całego spadku

Lakoniczny art. 959 k.c. przewiduje, że spadkodawca może powołać spadkobiercę do całości lub części spadku. Zakres hipotezy dekodowanej z przepisu normy jest szeroki, ponieważ ustawodawca nie wskazał, o jakiego rodzaju część mu chodzi. Dopiero w procesie interpretacji art. 959 k.c. uznano, że jest to część ułamkowa, tym samym stosując wykładnię zwięzającą. Może to budzić wątpliwości⁵³. Ustawodawca w przepisach prawa spadkowego posługuje się bowiem zarówno słowem: „część” (np. w art. 931 k.c.), jak i słowem: „część ułamkowa” (np. w art. 961 k.c.). Zgodnie z założeniem racjonalności ustawodawcy skłania to do wniosku, że słowa te kryją odmienną treść, a zakres znaczeniowy nazwy „część”

⁵¹ Trzeba jednak zastrzec, że jeżeli spadkodawca dokonuje dyspozycji wartościami pieniężnymi, które do jego majątku nie należą, a mają powstać po śmierci testatora ze sprzedaży niektórych przedmiotów należących do spadku, to takiego rozrządzenia nie można uznać za dyspozycję częścią spadku, ponieważ rzeczony wartości pieniężne do spadku w ogóle nie wchodzi. Zatem w takim przypadku należy przyjąć, że zostały ustanowione zapisy. Tak też: postanowienie SN z 16 czerwca 1998 r., I CKN 743/97 (niepubl.).

⁵² Również w toku prac nad obecnym prawem spadkowym K. Przybyłowski przyznał, że możliwe jest skuteczne ustanowienie spadkobiercy przez wskazanie konkretnych praw, jakie ma otrzymać. Zob. K. P r z y b y ł o w s k i, *Swoboda testowania (dziedziczenie testamentowe według projektu kodeksu cywilnego PRL)*, [w:] *Materiały dyskusyjne do projektu kodeksu cywilnego*, Warszawa 1955, s. 251. Wyraźnie podkreśla, że jest to dopuszczalne poza ramami obecnego art. 961 k.c. (s. 252).

⁵³ Interesująco wypowiedział się SN w orzeczeniu z 17 grudnia 1964 r., III CR 124/63 (niepubl.), gdzie przyjęto, co prawda na tle stosowania art. 961 k.c., że wielkość udziału spadkobiercy może być określona nie tylko w sposób cyfrowy, ale też opisowy. Zdaje się akceptować to E. Skowrońska-Bocian. Por. E. S k o w r o Ń s k a - B o c i a n, *Komentarz...*, s. 133; E. S k o w r o Ń s k a - B o c i a n, *Testament...*, s. 144.

jest nadrzędny względem nazwy „część ułamkowa”. W konsekwencji, brzmienie art. 959 k.c. zdaje się sugerować, że testator może powołać spadkobiercę do całego spadku, do części ułamkowej spadku lub do części spadku niebędącej częścią ułamkową – składającej się z poszczególnych przedmiotów wchodzących do spadku.

Kolejny argument na rzecz przedstawianej tezy odwołuje się do wykładni autentycznej. Kazimierz Przybyłowski, uczestnik prac kodyfikacyjnych, wyraźnie stwierdza, że brzmienie projektu obecnego art. 959 k.c. pozwala na przyjęcie, że możliwe jest powołanie spadkobiercy do części spadku w postaci konkretnych przedmiotów nawet wówczas, jeśli nie wyczerpują one prawie całego spadku⁵⁴.

Za umożliwieniem powoływania w testamencie spadkobierców do poszczególnych przedmiotów przemawia też wiele argumentów funkcjonalnych.

Przed wszystkim taki sposób ustanowienia spadkobierców wydaje się bliższy praktyce⁵⁵, wyobrażeniom testatorów, z których ogromna większość nie zna prawa⁵⁶, o treści aktu ostatniej woli⁵⁷. Skoro system prawny pozwala im na skorzystanie z niezbyt skomplikowanej formy testamentu holograficznego dla sporządzenia aktu ostatniej woli, to nie może tworzyć dla nich pułapek, prowadząc do tego, że naturalny sposób powołania spadkobierców, przez wskazanie poszczególnych przedmiotów, jakie mają otrzymać ze spadku, będzie traktowany jedynie jako uczynienie zapisów⁵⁸. Zwyczajne jest bowiem przeznaczenie w testamencie np. osobie A domu, osobie B samochodu, a osobie C spółdzielczego

⁵⁴ K. Przybyłowski, *Swoboda...*, s. 252.

⁵⁵ Na doświadczenia praktyczne świadczące o istnieniu testamentów, w których dokonany został dział spadku często wskazuje się w doktrynie. Zob. np.: J. Kremis, [w:] *Kodeks...*, s. 1485; J. Ignaczewski, *Prawo spadkowe. Komentarz*, Warszawa 2004, s. 166.

⁵⁶ J. Gwiadomorski zdecydowanie podkreśla dążenie spadkodawców do osiągnięcia określonego efektu bez względu na konstrukcję prawną, która miałaby na to pozwolić. Zob. J. Gwiadomorski, *Prawo...*, s. 328; J. Gwiadomorski, *Dziedziczenie...*, s. 213.

⁵⁷ Tak wyraźnie T. Feliski, *Wpływ...*, s. 5.

⁵⁸ Na niedopuszczalność szablonowego i nazbyt formalistycznego podejścia do omawianych kwestii, które mogłyby całkowicie wypaczyć wolę spadkodawcy, zwraca uwagę K. Przybyłowski. Zob. K. Przybyłowski, *Swoboda...*, s. 252.

prawa własnościowego do lokalu, a sztuczne byłoby powołanie osoby A do 13/22 spadku, B do 1/22, a C do 4/22.

Na rzecz uznania za ważne i skuteczne ustanowienia spadkobierców w testamentie przez przeznaczenie im poszczególnych przedmiotów wchodzących do spadku przemawia też art. 948 k.c. (*favor testamenti*). Norma z niego wynikająca nakazuje interpretowanie testamentu tak, aby jak najlepiej wolę testatora ochraniać i próbować ją zrealizować. Wykonaniem tego nakazu będzie uznanie za skuteczne powołania spadkobiercy przez przeznaczenie mu w testamentie konkretnych przedmiotów wchodzących do spadku i przeniesienie ciężaru wyliczenia stosunku ich wartości do wartości całego spadku (a więc tego, jaką część ułamkową spadku stanowią) na sąd.

Przedstawiana w artykule teza dotycząca wykładni art. 959 k.c. nie tylko jest zgodna z zasadą *favor testamenti*, lecz również stanowi pełniejszą realizacją zasady swobody testowania⁵⁹. Prowadzi bowiem do poszerzenia tej swobody co do sposobu powołania spadkobierców.

Ponadto należy zauważyć, że zaproponowany sposób interpretacji art. 959 k.c. byłby przydatny w sytuacjach, w których sądy muszą mierzyć się z trudną wykładnią testamentu prowadzącą do ustalenia, czy akt ostatniej woli zawiera ustanowienie spadkobiercy, czy zapis. W braku odmiennej woli testatora należałoby przyjąć, że wszyscy, na których rzecz dokonano w testamentie rozrządzeń, to spadkobiercy. Zatem nie budziłby na przykład wątpliwości kontrowersyjny obecnie status legatariuszy rezydualnych. W konsekwencji broniona interpretacja wzmacniałaby pewność prawa – wartość szczególnie istotną dla prawa spadkowego.

B. Argumenty przeciw dopuszczalności uznania za spadkobierców osób, którym przeznaczono w testamentie poszczególne przedmioty niewyczerpujące całego spadku

Wydaje się, że przede wszystkim przeciwko tezie, iż dopuszczalne jest ustanowienie spadkobierców w testamentie przez przeznaczenie im

⁵⁹ Zasada ta uważana jest za kluczową w judykaturze i orzecznictwie. Jako taka była też postrzegana przez autorów tekstu normatywnego polskiego prawa spadkowego. Zob. K. Przybyłowski, *Swoboda testowania (dziedziczenie testamentowe według projektu kodeksu cywilnego PRL)*, [w:] *Materiały dyskusyjne do projektu kodeksu cywilnego*, Warszawa 1955.

poszczególnych przedmiotów i praw wchodzących do spadku, przemawia obowiązująca w prawie polskim zasada sukcesji uniwersalnej⁶⁰. Zgodnie z nią spadkobierca może zostać powołany jedynie do *universum*: całego spadku albo ułamkowej części spadku.

Argument ten nie wydaje się trafny. Przedstawiana w artykule teza, wbrew wrażeniu *prima facie*, nie narusza powołanej zasady⁶¹. Dopuszczalność ustanowienia spadkobiercy w testamentie przez przeznaczenie mu poszczególnych przedmiotów wchodzących do spadku nie wyklucza uznania, że osoba taka dziedziczy ułamkową część spadku. Zgodnie z proponowaną interpretacją należałoby przyjąć, że w opisywanej sytuacji dochodzi do dziedziczenia części ułamkowej spadku, tyle że wysokość tego ułamka winien oznaczyć nie testator, a sąd⁶², biorąc pod uwagę proporcję między wartością przedmiotów przeznaczonych w testamentie konkretnej osobie i wartością całego spadku⁶³. Dopiero w wyniku działu spadku⁶⁴, mimo że obecne prawo nie zawiera odpowiednika art. 152 § 3

⁶⁰ Tak wyraźnie: E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz...*, s. 133; E. Skowrońska-Bocian, *Testament...*, s. 143. Tak też: uchwała IC SN z 17 grudnia 1947 r., C 7/47 (OSNC 1948, nr I, poz. 2); B. Dobrzański, *Odpowiedź na pytanie prawne*, PiP 1948, nr 3, s. 151.

⁶¹ Modyfikacja zasady sukcesji uniwersalnej obowiązywała w prawie czeskosłowackim. Można było mieć status spadkobiercy do konkretnej rzeczy. Z chwilą otwarcia spadku prawo własności tej rzeczy przechodziło na uprawnionego, ale łączyła się z tym również stosunkowa odpowiedzialność za długi spadkowe. Zob.: M. Niedospiał, *Zasadnicze rozrządzenia testamentowe*, Studia Prawnicze 1997, nr 2, s. 65.

⁶² Interesująca jest wypowiedź B. Dobrzańskiego na tle art. 27 dekretu o prawie spadkowym. Przepis ten przewidywał *sui generis* dziedziczenie ustawowe konkretnych przedmiotów (nieruchomości). Próbując uzgodnić je z zasadą sukcesji uniwersalnej, wskazywany autor, podobnie jak w przedstawianej przeze mnie propozycji, sugeruje, że „fizyczne” udziały należy przeliczyć na części idealne. Zob. B. Dobrzański, *Odpowiedź...*, s. 153.

⁶³ W podobny sposób SN w uchwale całej Izby Cywilnej zinterpretował działanie art. 103 dekretu o prawie spadkowym z 1946 r. zaraz po jego wejściu w życie, przyjmując, że spadkobiercy powołani do konkretnych przedmiotów w testamentie nie nabywają w chwili otwarcia spadku tych przedmiotów, lecz idealną część spadku. Zob. uchwałę SN z 17 grudnia 1947 r., C 7/47 (OSNC 1948, nr I, poz. 2).

⁶⁴ Jak się zdaje, alternatywne rozwiązanie, choć chyba jeszcze bardziej skomplikowane, proponuje K. Przybyłowski, który chce, aby uznać, że na podstawie art. 103 dekretu o prawie spadkowym konkretne osoby są zarówno spadkobiercami, jak i zapisobiercami, tj. są spadkobiercami, którym przysługuje zapis konkretnych przedmiotów (K. Przybyłowski, *Ustanowienie...*, s. 36). Trafnie jednak sam autor notuje, że ponieważ prawo

dekretu o postępowaniu w sprawach spadkowych⁶⁵, tak powołany spadkobierca powinien otrzymać⁶⁶ konkretne przedmioty przewidziane dla niego w testamencie⁶⁷. Przy braku zgody współspadkobierców⁶⁸ co do sposobu podziału spadku sąd stosuje odpowiednio przepisy o zniesieniu współwłasności (art. 688 k.p.c.) i dokonując podziału w naturze, jest zobowiązany uwzględnić „wszelkie okoliczności zgodnie z interesem społeczno-gospo-

polskie nie zna legatu windykacyjnego, więc proponowana przezeń konstrukcja nie wzmocnia szczególnie pozycji spadkobierców z art. 103, gdyż z racji zapisu i tak mają wyłącznie roszczenie obligacyjne, a nie skargę rzeczową (K. Przybyłowski, *Ustanowienie...*, s. 37). J. Gwiazdomorski zdecydowanie polemizuje z K. Przybyłowskim. Zob. J. Gwiazdomorski, *Dziedziczenie...*, s. 221, przyp. 12. Natomiast L. Smal także opowiadał się za zbiegiem statusów spadkobiercy i zapisobiercy z prawem wyboru statusu przez samego zainteresowanego (L. Smal, *Dziedziczenie...*, s. 94 i nast.).

⁶⁵ Dekret z dnia 8 listopada 1946 r., (Dz.U. z 1946 r. Nr 63, poz. 346).

⁶⁶ Poglądy w doktrynie co do wiążącego wpływu woli testatora na kształt działu spadku są zróżnicowane. Niektórzy (J.S. Piątkowski, *Prawo...*, s. 203) uważają, że wola taka nie ma żadnego wpływu, inni (M. Niedopisiał, *Swoboda...*, s. 120-123) traktują taką wolę jako wiążącą dla sądu, wreszcie jeszcze inni twierdzą, że jest to zalecenie, które, w miarę możliwości, powinno zostać uwzględnione w sądowym działu spadku (F. Błażuta, [w:] *Kodeks...*, s. 1856-1857; S. Wójcik, [w:] *System...*, s. 228; J. Biernat, *Umowa...*, s. 158; J. Biernat, *Z problematyki...*, s. 37-38).

⁶⁷ Odmienne zapatrywanie wyraził zwolennik testamentu działowego A. Baziński, który stwierdził, że, odnosząc się do art. 103 dekretu o prawie spadkowym, interpretacja przyjmująca, iż dochodzi do dziedziczenia idealnych części, a nie konkretnych przedmiotów, jest ilustracją przewagi pietyzmu dla konstrukcji teoretycznej nad realizacją woli spadkodawcy (A. Baziński, *Prawo spadkowe. Komentarz*, Łódź 1948, s. 240). Pogląd A. Bazińskiego, jako niedopuszczalną wykładnię *contra legem*, krytykuje L. Smal, *Dziedziczenie „dorozumiane” z art. 103 prawa spadkowego*, PN 1949, nr 2, s. 93.

⁶⁸ Zgodny wniosek spadkobierców co do sposobu działu spadku prowadzi do dokonania tego działu według jego treści, a nie według dyspozycji zawartych w akcie ostatniej woli, ponieważ wniosek jest wystarczającą podstawą do wydania postanowienia działowego przez sąd (art. 687 k.p.c.). Takie rozwiązanie normatywne uzasadniają względy pragmatyczne i ekonomiczna analiza prawa – nawet gdyby sąd dokonał działu spadku zgodnie z wolą testatora, lecz wbrew woli spadkobierców, to spadkobiercy w drodze czynności *inter vivos* mogliby osiągnąć pożądaną stan majątkowy, co jednak prowadziłoby do konieczności poniesienia zbędnych kosztów. Ponadto zgodny dział spadku, niezależny od sposobu działu przewidzianego w akcie ostatniej woli, można by uzyskać przez zawarcie umowy działowej (zamiast przeprowadzania sądowego działu spadku). Tak też: T. Feliski, *Wpływ...*, s. 8. Odmienne, J. Biernat, *Z problematyki...*, s. 47. Autor jednak dostrzega, jak wiele komplikacji łączyłoby się ze związaniem tak sądu, jak i spadkobierców wolą testatora co do działu spadku wyrażoną w akcie ostatniej woli.

darczym (art. 623 k.p.c.). Nie powinno budzić wątpliwości, że zawarta w testamencie propozycja co do sposobu działu spadku nie tylko należy do „wszelkich okoliczności”⁶⁹, lecz również, ze względu na art. 948 k.c., ma szczególne znaczenie⁷⁰.

Przeciwko wykładni art. 959 k.c. pozwalającej na przyjęcie, że w braku odmiennej woli testatora przez przeznaczenie w testamencie poszczególnych przedmiotów majątkowych różnym osobom dochodzi do ustanowienia spadkobierców, a nie zapisów, przemawia zakaz wykładni *per non est*⁷¹. Przyjęcie takiej interpretacji podważa bowiem sensowność wprowadzenia do kodeksu art. 961 k.c., który, *prima facie*, pozwalałby na osiągnięcie identycznego rezultatu, lecz w węższej klasie przypadków – tylko, jeśli rozrządzenia spadkodawcy objęły prawie cały spadek.

Argument ten także wydaje się nietrafny, ponieważ art. 961 k.c. ma samodzielny względem art. 959 k.c. zakres normowania (hipoteza normy prawnej wynikającej z art. 959 k.c. nie pochłania hipotezy normy z art. 961 k.c.). O ile art. 959 k.c. według przedstawianej koncepcji interpretacyjnej to sposób powołania spadkobiercy, o tyle art. 961 k.c. to reguła interpretacyjna. W konsekwencji, zgodnie z art. 961 k.c., gdy wola spadkodawcy nie jest jasna, a rozrządzenia poszczególnymi przedmiotami ze spadku wyczerpią prawie cały spadek, osoby, na których rzecz tych rozrządzeń dokonano, należy uważać za spadkobierców. Inaczej niż w odniesieniu do art. 959 k.c., bierze się pod uwagę skład majątku spadkodawcy z chwili otwarcia spadku (a nie chwili testowania), a jego wartość (i wartość jego składników) ocenia według kryterium obiektywnego (a nie subiektywnego). Przy okazji zatem zaakceptowanie proponowanej w opracowaniu koncepcji sprzyałoby rozstrzygnięciu istniejących *de lege lata* wątpliwości na tle wykładni art. 961 k.c.

⁶⁹ Tak też: T. F e l s k i, *Wpływ woli testatora na sposób podziału majątku spadkowego*, Palestra 1994, nr 12, s. 5; J. B i e r n a t, *Umowa...*, s. 159.

⁷⁰ M. N i e d o ś p i a ł pisze wprost, że sąd jest związany działem spadku dokonany w testamencie z mocy art. 961 k.c. (zob. M. N i e d o ś p i a ł, *Glosa do uchwały SN III CZP 122/93*, Rejent 1995, nr 3, s. 95). Wniosek ten aksjologicznie jest zasadny, jednak wydaje się zbyt daleko idący, bowiem z art. 961 k.c., w mojej ocenie, związanie sądu nie wynika.

⁷¹ O tym zakazie zob. L. M o r a w s k i, *Wykładnia w orzecznictwie sądów*, Toruń 2002, s. 150-152.

Ostatni z zarzutów, jaki można sformułować przeciwko przyjęciu, że w braku odmiennej woli testatora przez przeznaczenie w testamencie poszczególnych przedmiotów ze spadku określonym osobom dochodzi do powołania spadkobierców, to praktyczne wyeliminowanie instytucji zapisu⁷².

Zarzut ten nie jest przekonujący. To ustanowienie spadkobiercy, a nie zapis, jest podstawową instytucją prawa spadkowego. Wiele względów przemawia za pierwszeństwem spadkobrania przed zapisem: 1) Spadkobranie pełniej realizuje zasadę sukcesji uniwersalnej i cel prawa spadkowego – transfer majątku *mortis causa* pod tytułem ogólnym. 2) Sytuacja prawna spadkobierców jest silniejsza niż zapisobierców, ponieważ z chwilą otwarcia spadku *ex lege* uzyskują prawa do spadku, a nie jedynie roszczenie o wykonanie zapisu. 3) To spadkobiercy odpowiadają względem wierzycieli za długi spadkowe. 4) Spadkobiercom przysługuje specjalne roszczenie o wydanie spadku (art. 1029 k.c.). 5) Zapis jest bardziej skomplikowaną instytucją prawa spadkowego niż ustanowienie spadkobiercy, co uzasadnia zastosowanie jej jedynie wówczas, gdy spadkodawca jest świadom zasad działania zapisu i chce posłużyć się zapisem. 6) W dominujących w praktyce przypadkach, kiedy potrzeba zinterpretować testament osoby niemającej prawniczego wykształcenia, naturalne wydaje się przyjęcie, że przez rozrządzenia poszczególnymi przedmiotami i prawami w akcie ostatniej woli dąży do powołania spadkobierców, a nie zapisobierców. Konkludując, trzeba podkreślić, że proponowana interpretacja art. 959 k.c. nie eliminuje oczywiście zapisu z prawa polskiego, jednakże powoduje, że znajdzie on zastosowanie tylko wtedy, gdy będzie to wynikało z woli spadkodawcy.

Podsumowanie

Nie budzi w doktrynie wątpliwości, że stan prawa co do możliwości i skutków rozrządzenia poszczególnymi przedmiotami ze spadku w te-

⁷² Obecnie powszechnie przyjmuje się odwrotnie, tzn. że osoba, na której rzecz spadkodawca rozrządził w akcie ostatniej woli konkretnym przedmiotem lub prawem to zapisobierca. Tak m.in.: E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz...*, s. 129, 132; E. Skowrońska-Bocian, *Testament...*, s. 146; J. Kremis, [w:] *Kodeks...*, s. 1486; E. Niezbecka, *Kodeks...*, s. 136, 145-146; M. Niedośpiał, *Zasadnicze...*, s. 66.

stamencie nie spełnia oczekiwań. Należy z aprobatą przyjąć prace legislacyjne zmierzające do jego zmiany i wprowadzenia nowych instytucji prawnych rozszerzających zakres swobody dysponowania majątkiem *mortis causa*. Niezależnie jednak od nich wydaje się, że już obowiązujące przepisy dają podstawy do interpretacji pozwalającej traktować osoby, którym w testamencie przeznaczono poszczególne przedmioty ze spadku, jako spadkobierców, a nie zapisobierców. Jest to tym bardziej pożądane, ponieważ przeprowadzona analiza dowodzi, że, po pierwsze, taka wykładnia nie narusza podstawowych zasad prawa spadkowego (a nawet pozwala na ich pełniejszą realizację) oraz, po drugie, argumenty na jej rzecz wydają się silniejsze od racji przeciwnych.